

Cerkiew prawosławna w Szczepieszynie



Cerkiew prawosławna w Szczepieszynie jest jedną z dwu najstarszych cerkwi w Polsce i nastarszym, najlepiej zbadanym szczepieszkim zabytkiem. Jej budowa datowana jest na lata przełomu XIV-XV wieku- liczy, więc ponad 600 lat. Badania archeologiczne cerkwi zapoczątkowała i prowadziła w latach 1982- 1985 pani Stanisława Hoczyk-Siwkova, ówczynie doktor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wykonano 14 wykopów od wewnętrznej i zewnętrznej strony cerkwi. Następne prace wewnątrz cerkwi prowadził w latach 1990-1991 pan Andrzej Rozwałka, wówczas także doktor UMCS. Badał m.in. „wydobywane nawarstwienia śmietnikowo- gruzowe z dużej krypty usytuowanej w zachodniej części nawy i narożników cerkwi”. W latach 1992-1993 prowadzono dalsze prace na terenie wzgórza cerkiewnego w trzydziestu wykopach.

Po zakończeniu badań i „dotarciu do calizny gruntu” postawiono ostateczny wniosek: Zbadany obiekt architektoniczny został zbudowany w swym pierwotnym kształcie w końcu XIV- pocz. XV wieku. Takie datowanie potwierdza brak warstwy kulturowej i zabytków, których funkcjonowanie przypadałoby na okres wcześniejszy (XII-XIII w.

Ks. grekokatolicki Jan Karol Lipowiecki w napisanej przez siebie w roku 1794 kronice podaje, że cerkiew szczebrzeską wybudowano w roku 1194 z fundacji Andrzeja Górki. Takim bałamutnym wieściom niektórzy wierzą. Właścicielami Szczebrzeszyna Górkowie byli w latach 1555- 1592 i wtedy właśnie z fundacji Andrzeja Górki cerkiew została odnowiona i powiększona do dzisiejszych rozmiarów.

Szczegóły z badania szczebrzeskiej cerkwi można znaleźć w rocznym sprawozdaniu Zakładu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie lub:

- 1) Hoczyk-Siwkova: Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych w Szczebrzeszynie w latach 1982-1983 w archiwum Woj. Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie i Delegaturze WUOZ w Zamościu.
- 2) Andrzej Rozwałka. Dokumentacja z nadzorów archeologicznych przy odgruzowywaniu krypt, także w WUOZ Lublin i Delegatura Zamość.
- 3) mgr Ryszard Cędrowski, który kierował z ramienia firmy archeologicznej „ARCHET” wszystkimi pracami wykopaliskowymi. Jego bardzo obszerne, kompleksowe sprawozdanie i dziesiątki rysunków odkopanych detali cerkwi można b. łatwo znaleźć także w internecie.

Z tych źródeł korzystałem przy pisaniu tego opracowania.

Cerkiew początkowo składała się z dwóch członów: absydy z kryptą i prostokątnej nawy. Szerokość nawy w/g pierwotnych fundamentów wynosiła ok. 8 m, długości była niewiele większa.

W swoich długich dziejach cerkiew była przebudowywana, remontowana, odbudowywano zawalone ze starości elementy, wymieniano zestarzałe, dodano wieże zachodnią i północną (koniec XVI i początek XVII wieku), budowano następne krypty do pochówków itd. Archeolodzy prowadzący wykopaliska opisują skutki tych działań, jako fazy stanu cerkwi i opatrują je numerami.

I-szą fazą była pierwotna zabudowa; druga była po pracach w I-szej połowie XVI wieku.

Trzecia faza- cerkiew w XVI wieku z fundacji Andrzeja Górki została odnowiona i powiększona.

Później następowały dalsze fazy, aż do 7-mej w początkach XIX wieku i remontu w 2-giej połowie tegoż wieku.

W latach trzydziestych XX wieku miał ją spotkać barbarzyński los, jaki spotkał około 360 innych cerkwi- miała zostać rozebrana. Tak w swoich pamiętnikach opisuje to dr Zygmunt Klukowski, znany regionalista, dyr. szpitala w Szczebrzeszynie.

„Pewnego dnia rano dano mi znać, że jacyś ludzie rozbierają dach na byłej cerkwi. Wyjrzałam przez okno [...] i rzeczywiście zobaczyłem kilku robotników zdejmujących blachę z dachu. Ponieważ nic absolutnie

nie wiedziałem o planach i postanowieniu burzenia byłego kościoła grecko- katolickiego, pochodzącego z XVI wieku, natychmiast zatelefonowałem do starosty Sochańskiego i zapytałem, czy on o tym wie i czy dzieje się to za jego aprobatą.

Na to otrzymałem krótką odpowiedź:

„ Nic o tym nie wiem, ale czy to pana doktora tak martwi? ”. Od razu zrozumiałem, że Sochański nic przeciwko temu nie ma.[...]

Zatelefonowałem zaraz do mecenasa Rosińskiego, który był prezesem Towarzystwa Krajoznawczego w Zamościu. On zawiadomił Towarzystwo Opieki nad Zabytkami i urzędy konserwatorskie w Lublinie i Warszawie.[...]

Pomimo takiej doraźnej interwencji, nikt z władz miejscowych rozbiórki cerkwi nie wstrzymał. Jednak po kilku dniach zjawił się konserwator lubelski dr Dutkiewicz i [...] zarządził wstrzymanie dalszych robót.



cerkiew

Częściowo rozebrana szczepzeska

Dzisiaj pięknie odrestaurowana dzięki staraniom J.E. Abp. Abła, ordynariusza prawosławnej Diecezji Lubelsko- Chełmskiej, oraz wsparciu finansowym z funduszy unijnych cieszy oczy mieszkańców i turystów.